



## WPROWADZENIE

Status ontologiczno-epistemologiczny pojęcia „społeczeństwo sieciowe”<sup>1</sup> nie stanowi monolitu powszechnie akceptowanego przez badaczki i badaczy z szeroko rozumianych nauk społecznych, co w pewien sposób utrudnia systematyczne badanie Sieci<sup>2</sup>, która ma „wymiar materialny i symboliczny, jest, mówiąc najogólniej, sposobem podporządkowania sobie świata przez człowieka”<sup>3</sup>. Niemniej z tego stanu rzeczy nie wynika logicznie konstatacja, jak zakładają niektórzy<sup>4</sup>, że społeczeństwo sieciowe w ogóle nie istnieje i że jest to koncepcja po prostu niedorzeczna. Niedorzeczne są raczej, choć nie niemożliwe, próby wyjaśniania współczesnych konfiguracji społecznych, kulturowych, politycznych czy gospodarczych w języku funkcjonalno-strukturalistycznej teorii systemów społecznych. Marek Graszewicz i Dominik Lewiński mówią wprost:

W naszym przekonaniu wszystkie przeobrażenia społeczne, które rzeczywiście przecież możemy obserwować, to autoewolucje w subsystemach społeczeństwa funkcyjnego, a nowym mediom, technologiom komunikacyjnym nic do tego, prócz czynienia ich szybszymi. Bo nie ma osobnego medium komunikacji dla mediów rozpowszechniania, a tylko kody: informacja/

---

<sup>1</sup> M. Castells, *Toward a Sociology of the Network Society*, „Contemporary Sociology” 29(5)/2000, ss. 693-699.

<sup>2</sup> F. Schweitzer, G. Fagiolo, D. Sornette, F. Vega-Redondo, A. Vespignani, D.R. White, *Economic Networks: The New Challenges*, „Science” 325/2009, ss. 422-425.

<sup>3</sup> E. Bandyk, *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, Warszawa 2004, s. 33.

<sup>4</sup> M. Graszewicz, D. Lewiński, *Co to jest społeczeństwo sieciowe i dlaczego ono nie istnieje?*, „Nowe Media” 1/2010, ss. 13-21.

nieinformacja, opublikowane/nieopublikowane. Platforma komunikacji nie tworzy semantyk<sup>5</sup>.

Powyższy fragment, podobnie jak i inne z cytowanego artykułu, zawiera wiele – użyjmy powściągliwego określenia – nieścisłości, nie mówiąc o poważnych wątpliwościach definicyjnych czy wręcz projektującego ich charakteru. Na przykład autorzy, którzy tak otwarcie – jak sami zauważyli, dodając nawet, że trochę niesprawiedliwie – „sponiewierali”<sup>6</sup> Tomasa Goban-Klasa za pozaempiryczny charakter pojęcia „społeczeństwo medialne”, nie ustrzegli się wieloznaczności (a raczej: nieprecyzyjności) użytych pojęć (medium, nowe media) czy wręcz naiwności niektórych stwierdzeń (np. dotyczących możliwości anonimowości w Internecie<sup>7</sup>). Druga kwestia została podjęta w artykułach publikowanych w przedkładanym numerze „Człowieka i Społeczeństwa” m.in. przez Kazimierza Krzysztofka (*Nowa PlaNETa: ku nadzorowanej wolności. Dyskursy i trendy*), Agnieszkę Pietrzak, Grzegorza Abgarowicza i Piotra Matczaka (*Zmiana sposobu postrzegania bezpieczeństwa państwa i jego obywateli w świecie społeczeństwa sieciowego*), Aleksandrę Wysokińską (*Zanik prywatności jako narastający problem społeczeństwa informacyjnego*), jak również przeze mnie i Piotra Luczysa (*Nadzorować i kształtować. Wymiary społeczeństwa sieciowego*). Dlatego wątek ten pomiję, gdyż zainteresowani kwestią anonimowości w Internecie, często zresztą poruszaną w literaturze przedmiotu, mogą sięgnąć do wyżej wymienionych pozycji, by poszerzyć swą wiedzę o inny punkt widzenia<sup>8</sup>.

Wracając do nieprecyzyjności terminów „medium” czy „nowe media”<sup>9</sup> (nie wspominając o kapitale społecznym i symbolicznym<sup>10</sup>), należy zauważyć, że autorzy artykułu *Co to jest społeczeństwo sieciowe i dlaczego*

<sup>5</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>8</sup> Por. M. Baranowski, *Przyczynek do krytyki społeczeństwa sieciowego: od sieci społecznych do sieci wszystkich sieci*, w: M. Baranowski, B. Mika (red.), *Społeczeństwo sieciowe – między wolnością a zniewoleniem*, Poznań 2012, ss. 15-31.

<sup>9</sup> J.A.M.G. van Dijk, *The Network Society. Social Aspects of New Media*, London 2006, ss. 9-10; A. Kerr, J. Kücklich, P. Brereton, *New Media – New Pleasures?*, „International Journal of Cultural Studies” 9(1)/2006, ss. 63-82; M. Lister, J. Dovey, S. Giddings, I. Grant, K. Kelly (red.), *New Media: A Critical Introduction*, London 2003; P.N. Howard, *Network Ethnography and the Hypermedia Organization: New Media, New Organizations, New Methods*, „New Media & Society” 4(4)/2002, ss. 550-574.

<sup>10</sup> J. Tittenbrun, *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Poznań 2014.

nie istnieje?, krytykując – jak sami to określają – „socjotwórstwo” i „brak kontroli empirii” u innych badaczy, posługują się pojęciami, których znaczeń nie przedstawiają, podobnie jak nie prezentują empirycznych dowodów wspierających owe określenia. A to z kolei daje możliwość krytyki „rozpanoszonego teoretycznego socjotwórstwa”<sup>11</sup> czy po prostu braku wyznaczników definicyjnych owych terminów (tyle że tym razem wobec samych krytykujących). Można dowodzić na przykład, że nie rozróżniają oni „mediów” (także nowych) od nośników tychże, co nie jest wyjątkową praktyką w ramach wieloparadygmatycznych nauk społecznych<sup>12</sup>.

\* \* \*

Rozważając funkcjonalne i dysfunkcjonalne aspekty społeczeństwa sieciowego, należy przede wszystkim przedstawić dwa znaczenia samego pojęcia Sieci, tj. niezapśredniczone technologicznie (w technologiach informacyjno-telekomunikacyjnych) oraz w owe technologiach uwikłane, właściwie będące elementem technosfery<sup>13</sup>. Manuel Castells i Pekka Himanen, charakteryzując „społeczno-technologiczną strukturę”, stwierdzają, że „rozwija się [ona – M.B.] i upowszechnia dzięki lepszym możliwościom działania, stopniowo marginalizując konkurencyjne formy organizacyjne z epoki przemysłowej, które oparte są na wertykalnych, mniej elastycznych formach zarządzania i działania, o mniejszej zdolności do globalizowania swych modeli operacyjnych. A zatem w pewnym sensie wszystkie społeczeństwa ewoluują w kierunku zaadaptowania cech właściwych społeczeństwu informacyjnemu, nawet jeśli transformacja ta dotyka zazwyczaj jedynie dominujących funkcji i procesów, już teraz włączonych do globalnej sieci produkcji dóbr oraz przetwarzania informacji”<sup>14</sup>.

Powyższe stanowisko można uzupełnić o socjologiczny punkt widzenia, podkreślając, że struktura zróżnicowania społecznego *per se* zmienia się o tyle, o ile zmianie ulega architektura społeczeństwa wraz procesami w nim zachodzącymi. Jeżeli mówimy o kapitalizmie informacyjnym jako elemencie

---

<sup>11</sup> M. Graszewicz, D. Lewiński, *Co to jest społeczeństwo sieciowe...*, s. 15.

<sup>12</sup> Por. w szerokim kontekście: Ch.G.A. Bryant, *Socjologia bez podstaw*, w: H. Kozakiewicz i in. (red.), *Racjonalność współczesności. Między filozofią a socjologią*, Warszawa 1992, ss. 252-273.

<sup>13</sup> E. Bendyk, *Antymatrix...*, s. 37.

<sup>14</sup> M. Castells, P. Himanen, *Społeczność informacyjna i państwo dobrobytu*, Warszawa 2009, ss. 21-22.

społeczeństwa Sieci, to trzeba mieć na względzie zmiany, jakie wprowadza „usieciowienie” do ogólnych stosunków władzy, prestiżu i bogactwa<sup>15</sup>.

Funkcjonalny wymiar społeczeństwa sieciowego odnosi się do takiego zastosowania sieci zapośredniczonych technologicznie, które umożliwia zwiększenie skuteczności (sprawności, ale też – w określonych przypadkach – emancypacji) poszczególnych obszarów społeczeństwa (np. gospodarki, polityki, kultury) bądź tylko ich elementów składowych. I tak np. Magdalena Wieczorkowska w artykule pt. *Zdrowie i choroba w Sieci – o przejawach i konsekwencjach popularyzacji wiedzy medycznej w Internecie* rozważa zastosowanie rzeczonych technologii w sferze medycyny (cybermedykalizacja). Łukasz Rogowski zaś (*Państwo – polityka – Internet. Rola nowych mediów w funkcjonowaniu współczesnych systemów politycznych*) zainteresowany jest obszarem polityki w kontekście nowych mediów, wywierających coraz większy wpływ na poglądy i postawy obywateli (np. poprzez oddolne inicjatywy, organizowane i dyskutowane w cyberprzestrzeni).

Alicja Raciniewska dla odmiany (*Otwarte kody źródłowe i moda*) skupia się na wielopłaszczyznowym wpływie Internetu i technologii cyfrowych na modę, która jest częścią kultury danego społeczeństwa, ale mocno osadzoną w technologicznym i logistycznym wymiarze wytwarzania dóbr konsumpcyjnych.

Dysfunkcyjny charakter społeczeństwa sieciowego wiąże się z tym elementem, który pełni rolę kontrolującą i kształtującą pewne typy relacji w kontekście działalności obywateli, pracowników czy konsumentów. W sferze gospodarczej<sup>16</sup> oznacza to, że płaszczyzna kapitalizmu informacyjnego nie tylko reprodukuje „klasyczne” nierówności, ale także pozwala na zawłaszczanie nowych możliwości, które są konsekwencją funkcjonowania nowego modelu społeczeństwa sieciowego<sup>17</sup>. Z tym „negatywnym” aspektem sieciowości<sup>18</sup> wiąże się też problem „niewidzialności” nie tylko dla obywateli, ale także dla badaczek i badaczy społeczeństwa sieciowego. Tym bardziej istotne wydają się opracowania próbujące wyjaśniać „rzeczywistą

---

<sup>15</sup> M. Baranowski, *Apropriacja szans życiowych w kapitalizmie informacyjnym*, w: K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*, Poznań 2009, s. 145.

<sup>16</sup> K. Krzysztofek, *Zwrot cyfrowy: ku pracy rozproszonej*, w: A. Radomski, R. Bomba (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet – nowe media – kultura 2.0*, Lublin 2013, ss. 37-56; M. Ratajczak-Mrozek, *Istota podejścia sieciowego*, „Przegląd Organizacji” 4/2009.

<sup>17</sup> M. Baranowski, *Apropriacja szans życiowych...*, s. 146.

<sup>18</sup> M. Baranowski, *Przyczynek do krytyki społeczeństwa sieciowego...*, ss. 25-29.

naturę” określonych rozwiązań sieciowych, jak np. artykuł Anny Kęsickiej (*Internet czy świat realny. Gdzie według użytkowników Sieci naprawdę toczy się życie?*), w którym autorka dokonuje porównania relacji z przestrzeni wirtualnej i świata offline na podstawie danych demograficznych i własnych badań empirycznych. Z kolei Anna Drewniak (*Glokalność w globalnej sieci. Analiza zjawiska sieciowej tożsamości narodowej na przykładzie RuNetu*) zajmuje się problemem tożsamości narodowej w kontekście rosyjskojęzycznej blogosfery oraz portali społecznościowych jako formy dyskursu neoimperialnego.

Brak koherentnego ujęcia fenomenu społeczeństwa sieciowego, będącego efektem m.in. uwypuklenia różnych jego części składowych oraz naświetlania go z rozmaitych perspektyw badawczych (czasami na pograniczu, albo „w poprzek” wielu dyscyplin i subdyscyplin naukowych), nie powinien być powodem zaniechania eksploracji tego obszaru życia społecznego, który – jak twierdzą niektórzy – jest „niewidoczny, lecz wszechobecny”<sup>19</sup>, a nade wszystko powinniśmy pamiętać, iż

[...] rzeczywistość jest bardziej złożona, niż wiele osób to sobie wyobrażało. Nawet jednak tak złożoną rzeczywistość możemy badać i opisywać, a przez to, że jest złożona, temat badań nigdy się nie wyczerpie. Musimy jednak pamiętać, że wiedza to władza. Nowa wiedza, umożliwiająca nowe podejście do rzeczywistości, oznacza również potencjalnie nowe możliwości zmiany tej rzeczywistości i zapanowania nad nią. Nowa wiedza kryje w sobie potencjał emancypacyjny i niesie groźbę zniewolenia<sup>20</sup>.

Mariusz Baranowski

## Literatura

- Baranowski M., *Przyczynek do krytyki społeczeństwa sieciowego: od sieci społecznych do sieci wszystkich sieci*, w: M. Baranowski, B. Mika (red.), *Spółczesność sieciowa – między wolnością a zniewoleniem*, Poznań 2012.
- Baranowski M., *Apropriacja szans życiowych w kapitalizmie informacyjnym*, w: K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*, Poznań 2009.
- Bendyk E., *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, Warszawa 2004.
- Bryant Ch.G.A., *Socjologia bez podstaw*, w: H. Kozakiewicz i in. (red.), *Racjonalność współczesności. Między filozofią a socjologią*, Warszawa 1992.
- Castells M., Himanen P., *Spółczesność informacyjna i państwo dobrobytu*, Warszawa 2009.

<sup>19</sup> E. Bendyk, *Antymatrix...*, s. 36.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 37.

- Castells M., *Toward a Sociology of the Network Society*, „Contemporary Sociology” 29(5)/2000.
- Dijk J.A.M.G. van, *The Network Society. Social Aspects of New Media*, London 2006.
- Graszewicz M., Lewiński D., *Co to jest społeczeństwo sieciowe i dlaczego nie istnieje?*, „Nowo Media” 1/2010.
- Howard P.N., *Network Ethnography and the Hypermedia Organization: New Media, New Organizations, New Methods*, „New Media & Society” 4(4)/2002.
- Kerr A., Kücklich J., Brereton P., *New Media – New Pleasures?*, „International Journal of Cultural Studies” 9(1)/2006.
- Krzysztofek K., *Zwrot cyfrowy: ku pracy rozproszonej*, w: A. Radomski, R. Bomba (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet – nowe media – kultura 2.0*, Lublin 2013.
- Lister M., Dovey J., Giddings S., Grant I., Kelly K. (red.), *New Media: A Critical Introduction*, London 2003.
- Ratajczak-Mrozek M., *Istota podejścia sieciowego*, „Przegląd Organizacji” 4/2009.
- Schweitzer F., Fagiolo G., Sornette D., Vega-Redondo F., Vespignani A., White D.R., *Economic Networks: The New Challenges*, „Science” 325/2009.
- Tittenbrun J., *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Poznań 2014.